

PiS-owski strzał w kolano

31 maja 2023

Niestety PiS nie oparło się pokusie ostatecznego zamachu na demokrację i podeptania wszelkich zasad państwa prawa. Powstanie Państwowa Komisja ds. badania wpływów rosyjskich na bezpieczeństwo wewnętrzne RP w latach 2007-2022. Powołanie komisji, to inicjatywa posłów PiS. Organ ma funkcjonować na zasadach podobnych do funkcjonowania komisji weryfikacyjnej ds. reprivatyzacji warszawskiej.



Tą decyzją PiS strzeliło sobie w kolano i przez tę decyzję przegra wybory. Polacy nie przełkną tego jawnego zamordowania państwa prawa. Nie zaakceptuje tego także opinia międzynarodowa.

Komisja ma się składać z 9 członków powoływanych i odwoływanych przez Sejm, a na jej czele ma stanąć przewodniczący wybierany spośród członków komisji. Kluby poselskie miałyby przedstawić kandydatów do komisji w ciągu dwóch tygodni od wejścia przepisów w życie. Komisja ma prowadzić postępowanie mające na celu wyjaśnianie przypadków „funkcjonariuszy publicznych lub członków kadry kierowniczej wyższego szczebla, którzy w latach 2007–2022 pod wpływem rosyjskim, działali na szkodę interesów RP”.

Prawne bezprawie

Komisja ma analizować m.in. czynności urzędowe, tworzenie, powielanie, udostępnianie informacji osobom trzecim, wpływanie na treść decyzji administracyjnych, wydawanie szkodliwych decyzji, składanie oświadczeń woli w imieniu organu władzy publicznej lub spółki, zawieranie umów czy dysponowanie środkami publicznymi lub spółki. Decyzje, które mogłaby podejmować komisja, to m.in.: uchylenie decyzji

administracyjnej wydanej w wyniku wpływów rosyjskich, wydanie zakazu pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi do 10 lat oraz cofnięcie i zakaz poświadczania bezpieczeństwa na 10 lat.

Prezydent niestety nie zawetował tej ustawy, a powinien! Dlaczego? Ponieważ naruszała literę i ducha Konstytucji RP, w szczególności przez naruszenie trójpodziału władzy poprzez nadanie uprawnień sądowych komisji, która nie jest sądem.

Komisja ma być organem administracji rządowej, której celem nie jest wydawanie decyzji administracyjnych (jak to jest w przypadku organów administracji), lecz wymierzanie kary, co należy do kompetencji sądów.

Ustawa pozwala karać za czyny, które w momencie ich powstania nie były zagrożone karą, w ten sposób narusza konstytucyjną zasadę niedziałania prawa wstecz, według której odpowiedzialności karnej podlega tylko ten, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jej pełnienia.

Ustawa ignoruje konstytucyjne prawa Prezydenta RP, członków Rady Ministrów oraz posłów i senatorów, których odpowiedzialność uregulowana jest przez odpowiednie przepisy Trybunału Stanu i praw regulujących kwestię immunitetów.

Działanie komisji narusza zasadę legalizmu (która oznacza przeciwdziałanie arbitralności i dowolności działania organów władzy publicznej), natomiast zgodnie z ustawą jej członkowie nie będą ponosić żadnej odpowiedzialności za swoje decyzje, nawet jeśli kogoś bezpodstawnie oskarżą.

Przedmiot działania komisji (wpływy rosyjskie) nie jest precyzyjnie określony.

Czas przedstawienia pierwszego raportu (do 17 września 2023 roku) uniemożliwia rzetelne zgromadzenie odpowiednich dokumentów, ich analizę, sformułowanie wniosków, które mogą

zostać utajnione.

Ustawa stwarza ogromne, niekontrolowalne możliwości wykorzystania w przedwyborczej walce politycznej.

Postępowanie przed Komisją może dotyczyć także osób niebędących funkcjonariuszami publicznymi, w efekcie każdy obywatel arbitralną decyzją może znaleźć się w orbicie zainteresowania komisji.

Najlepiej bojkotować

Lewica apeluje do mediów odpowiedzialnych i wspierających demokrację, by zbojkotowały obrady tej komisji. Nie dawajmy jej tlenu. Prosimy, aby nie relacjonować jej posiedzeń, aby nie brać udziału w tej politycznej szopce. Bo tylko tym będzie ta komisja.

Lewica zapewnia, że nie zgłosi swoich posłów do udziału w pracach tej komisji, ponieważ uczestniczenie w niej byłoby łamaniem Konstytucji. Lewica złoży w pierwszym możliwym momencie wniosek o Trybunał Stanu wobec Prezydenta Andrzeja Dudy. Lewica złoży własną ustawę, która będzie zakładała uchylenie wszystkich przepisów tej haniebnej ustawy. Uchylimy te przepisy wcześniej czy później i zrezygnujemy z drogi, którą podąża Morawiecki z Kaczyńskim i Dudą.

Gra prawicy

Niestety w pracy tej komisji nie chodzi o prawdę, jak zapewnia PiS. Chodzi wyłącznie o wyeliminowanie z życia publicznego przeciwników politycznych, bo gdyby chodziło o wyjaśnienie czegokolwiek, a nie o polityczne narzędzie do prowadzenia brudnej kampanii wyborczej, PiS powołało by komisję śledczą, która ma właściwe uprawnienia i jest zgodna z Konstytucją. Ta komisja żadnym sądem nie jest, będzie działać jak sąd inkwizycyjny, który jednym ruchem zabroni komu zechce udziału

w życiu publicznym.

Sytuacja, w której jedni politycy decydują o tym, czy wyeliminować innych polityków z życia politycznego i publicznego, jest naruszeniem trójpodziału władzy. Podpis pod tą ustawą świadczy o tchórzostwie i krótkowzroczności Prezydenta oraz braku odpowiedzialności za Polskę.

W demokratycznym państwie prawnym polityków z publicznego życia powinni eliminować wyborcy. Szkoda, że PiS tak się boi weryfikacji przy urnie wyborczej. Prawo i Sprawiedliwość wkroczyło na równię pochyłą, która doprowadzi je do spektakularnej porażki. Takiego oszustwa Polacy nie wybaczą.

Autorstwo: Marcin Kulasek

Źródło: Trybuna.info

0 autorze

Marcin Kulasek jest wiceprzewodniczącym Komisji Obrony Narodowej, posłem na Sejm RP oraz Sekretarzem Generalnym Nowej Lewicy.